

*Sygn. akt VI A Ca 1148/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 11 lutego 2014 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz-Przygódzka*

*Sędzia SA – Małgorzata Manowska (spr.)*

*Sędzia SO del. – Tomasz Pałdyna*

*Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Kędzierska*

*po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa B. P. i D. P.*

*przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki*

*o nałożenie kary pieniężnej*

*na skutek apelacji powodów*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów*

*z dnia 22 kwietnia 2013 r., sygn. akt XVII AmE 131/11*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od B. P. i D. P. solidarnie na rzecz Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

VI A Ca 1148/13

Uzasadnienie,

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie B. P. i D. P. od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 31 grudnia 2010 r. (...).

Powyższą decyzją Prezes URE orzekł, że D. P., B. P. i K. P., prowadząc wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Stacja Paliw (...) s.c. naruszyli warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej przedsiębiorcom przez Prezesa URE decyzją z dnia 7 lutego 2005 r. w ten sposób, że wprowadzili do obrotu w dniu 29 sierpnia 2006 r. przez stację paliw położoną w L. – N., (...)-(...) K., benzynę bezołowiową nie spełniającą wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych.

Za powyższe działania Prezes URE wymierzył D. P. i B. P. solidarnie karę pieniężną w wysokości 60.000 zł., co stanowi 4,24 % przychodów osiągniętych przez nich z działalności objętej koncesją na obrót paliwami ciekłymi w 2009 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. P., K. P. oraz D. P. prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą Stacja Paliw (...) s.c. w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej przedsiębiorcom przez Prezesa URE decyzją z dnia 7 lutego 2005 r.

Warunek 2.2.1. udzielonej powodom koncesji stanowi, że koncesjonariuszom nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów i z norm określonych prawem. W szczególności są oni zobowiązani posiadać ważny dokument określający parametry fizyko – chemiczne paliwa będącego przedmiotem obrotu i wydać na jego podstawie, na żądanie odbiorcy, oświadczenie we własnym imieniu o zgodności parametrów jakości dostarczonego paliwa z parametrami wynikającymi z norm określonych prawem lub z zawartej z tym odbiorcą umowy.

Podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 29 sierpnia 2006 r. na stacji paliw powodów zlokalizowanej w L. – N., Gm. K. pobrano próbkę benzyny bezołowiowej, którą przekazano do akredytowanego laboratorium w Instytucie (...) w K.. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono niezgodność jakości paliwa z normami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów podniesionych przez powodów w odwołaniu i uznał, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa.

Powodowie naruszyli obowiązek wynikający z punktu 2.2.1. koncesji. Powołany warunek koncesji jednoznacznie zakazywał powodom sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej normatywnym wymaganiom jakościowym. Istotne jest, jak wskazał Sąd Okręgowy, wyłącznie to, że wymagania koncesji nakazywała powodom podjąć wszelkie istotne działania, aby sytuacja taka nie miała miejsca, a prowadzona działalność koncesjonowana wykonywana była zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i nie naruszała warunków koncesji.

Sąd Okręgowy wskazał, że z materiału dowodowego wynika, iż powodowie w dniu 29 sierpnia 2006 r. przez stację paliw zlokalizowaną w L. – N., Gm. K. dokonywali obrotu benzyną bezołowiową niespełniającą wymagań jakościowych określonych w obowiązujących przepisach prawa. Sąd I instancji zaznaczył, że to na powodach, jako profesjonalistach ciążył obowiązek stworzenia takiej organizacji działalności gospodarczej, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej normom określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Powodowie tymczasem, jak wskazał Sąd Okręgowy przy odbiorze towaru od dostawców nie przeprowadzali żadnych badań jakości dostarczonego paliwa. Wprawdzie żądali świadectw jakości kupowanego paliwa, jednakże takie postępowanie, zdaniem Sądu I instancji nie było wystarczające. Świadectwo jakości producenta oznacza bowiem jedynie, że zakupione paliwo posiada zapewnienie producenta o jego jakości w chwili zakupu. Powodowie dokonywali zakupu paliw od różnych dostawców. Partia paliwa o zakwestionowanej jakości pochodziła od dostawcy – (...) sp. z o.o. Ówczesny wspólnik spółki – K. P. wyjaśnił, że kupując w.w. partię paliwa otrzymał od dostawcy świadectwo jakości. Powodowie nie wykazali, że zmiana parametrów jakościowych paliwa nie nastąpiła w czasie, kiedy paliwo znajdowało się w zbiornikach powodów.

Ponadto po kontroli inspektorów Inspekcji Handlowej K. P. zwrócił się do dostawcy o wyjaśnienie w sprawie złej jakości dostarczonego paliwa. Dostawca oświadczył, że prawdopodobnie przyczyną pogorszenia jakości kontrolowanego paliwa mógł być fakt jego przewożenia w zbiorniku, w którym wcześniej przewożony był inny rodzaj paliwa. K. P. podkreślił, iż w swojej działalności postępował tak jak w opisanym przypadku i nigdy nie miał żadnych problemów z jakością dostarczanego paliwa.

Sąd Okręgowy wskazał, że w sytuacji, gdy po odbiorze paliwa przedsiębiorcy nie podjęli działań mających na celu ustalenie jakości konkretnej partii towaru, opierając się jedynie na dostarczonym świadectwie jakości, to nie dochowali należytej staranności i przyjęli na siebie odpowiedzialność za jakość sprowadzonego do sprzedaży paliwa. Zdaniem Sądu I instancji powodowie nie wykazali, jakiej jakości paliwo otrzymali i na własne ryzyko dopuścili do jego sprzedaży. Ponadto przedsiębiorcy dokonywali zakupów u różnych dostawców, którzy korzystali lub mogli

korzystać z zewnętrznych firm transportowych, co dodatkowo podnosi ryzyko zmian właściwości fizyko – chemicznych dostarczanych paliw.

Sąd Okręgowy podkreślił, że poleganie przez powodów wyłącznie na zaufaniu do dostawców zapewniających o prawidłowej jakości dostarczanego paliwa jest działaniem niedostatecznym i nierozważnym. Powodowie więc na własne ryzyko dopuścili do sprzedaży benzyny bezołowiowej o niewłaściwej jakości przyjmując na podstawie dokumentu, że spełnia ona normy jakościowe określone w obowiązujących przepisach.

Sąd Okręgowy wskazał, że powodowie nie wykazali, wbrew zarzutom odwołania, że dopełnili w zakresie obowiązku koncesyjnego określonego w punkcie 2.2.1. należytej staranności, ocenianej zgodnie z art. 355 par. 2 k.c. uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności.

Sąd I instancji stwierdził również, że dla ustalenia obiektywnego faktu naruszenia warunków koncesji nie ma znaczenia dobra, bądź zła wiara przedsiębiorcy wykonującego działalność gospodarczą. Z tych względów nie ma znaczenia, czy zmiana parametrów paliwa była związana z celowym i świadomym działaniem czy też nastąpiła z powodu niedochowania przez powodów należytej staranności przy wykonywaniu koncesjonowanej działalności gospodarczej. Słusznie zatem Prezes URE uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki do nałożenia na powodów kary pieniężnej na podstawie art. 56 ustęp 1 pkt. 12 prawa energetycznego.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodziły przesłanki do odstąpienia od wymierzenia powodom kary, określone w art. 56 ustęp 6a prawa energetycznego, a jej wysokość jest prawidłowa i adekwatna do przychodów osiąganych przez powodów. Stopień szkodliwości czynu popełnionego przez powodów był wysoki zważywszy na rozmiar odstępstwa zbadanego paliwa od parametru jakościowego. Kara spełnia swoje funkcje prewencyjne i mieści się w ustawowych granicach. Prezes URE uwzględnił również, iż było to pierwsze naruszenie przez powodów warunków koncesji dlatego poprzestał na wymierzeniu kary pieniężnej, nie cofając koncesji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie.

W apelacji zarzucili:

1. Naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. przez wybiórczą ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i uznanie tylko twierdzeń pozwanego, że powodowie wprowadzili do obrotu paliwo złej jakości tym samym naruszyli warunki udzielonej im koncesji – to jest oparcie wyroku wyłącznie na twierdzeniach pozwanego;
2. Naruszenie art. 6 k.c. przez błędne przyjęcie, że powodowie nie udowodnili, że po ich stronie zachodzą przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary nałożonej przez pozwanego na powodów, a związane ze złą sytuacją gospodarczą prowadzonej przez nich Stacji Paliw (...) s.c.;

W konkluzji skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uwzględnienie odwołania i odstąpienie od wymierzenia powodom nałożonej kary, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw prawnych.

Niezrozumiałą jest zarzut naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. przez uznanie, że powodowie wprowadzili do obrotu paliwo złej jakości tym samym naruszyli warunki udzielonej im koncesji – to jest oparcie wyroku wyłącznie na twierdzeniach pozwanego – w sytuacji, gdy powodowie nie kwestionowali wyników kontroli przeprowadzonej przez Prezesa URE ani też prawidłowości wyników badań, natomiast w apelacji wnoszą o odstąpienie od wymierzenia kary, a nie uchylenie zaskarżonej decyzji.

Strona powodowa podnosi, że zgodnie z ustawą z dnia 25 sierpnia 2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw (bez wskazania konkretnych przepisów) rynek paliw miał zostać objęty monitorowaniem i kontrolą w możliwie najszerszym zakresie (wytwórcy i cały łańcuch dystrybucyjny), a tymczasem odpowiedzialnością za wprowadzanie do obrotu niespełniającego wymagań paliwa obarczeni zostali wyłącznie przedsiębiorcy prowadzący stacje paliw. Okoliczność, że Prezes UKE nie przeprowadził, zdaniem skarżących, kontroli całej sieci dystrybucyjnej paliw nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Odpowiedzialność innych, niż powodowie podmiotów za wprowadzanie do obrotu złej jakości paliwa nie byłaby bowiem, w świetle art. 56 ustęp 1 pkt 12 prawa energetycznego odpowiedzialnością zastępczą, uwalniającą powodów za naruszenie obowiązku wynikającego z udzielonej powodom koncesji.

Bezzasadne jest twierdzenie powodów, że Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia uznając, że przedstawiony przez powodów certyfikat dostawcy paliwa, to jest (...) spółki z o.o. nie jest wystarczający do potwierdzenia prawidłowej jakości paliwa. W sytuacji bowiem, gdy powodowie nie zakwestionowali skutecznie wyników badań paliwa przeprowadzonych przez Prezesa URE, które wykazywały znaczne odstępstwa od normy, brak jest logicznego wyjaśnienia w jaki sposób paliwo niespełniające właściwych norm znalazło się na stacji paliw prowadzonej przez powodów. Prezes URE wskazał, że powodowie korzystają z usług różnych dostawców, a w związku z tym wielu środków transportu, co zwiększa ryzyko wprowadzenia do obrotu nie spełniającego norm paliwa. Podkreślenia jednak wymaga, że nie jest ani rzeczą Sądu ani Prezesa URE wskazywanie przedsiębiorcom sposobu, w jaki mają on prowadzić działalność gospodarczą, aby wyeliminować prawdopodobieństwo naruszenia warunków koncesji.

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut niezasadnego nie odstąpienia przez Sąd I instancji od wymierzenia kary bądź też jej obniżenia. Nie było kwestionowane, że kara pieniężna została wymierzona na podstawie art. 56 ustęp 1 pkt. 12 oraz ustęp 3 i 6 prawa energetycznego w granicach ustawowych. Górna wysokość tej kary to 15 % przychodu ukaranego przedsiębiorcy osiągniętego w poprzednim roku podatkowym z działalności koncesjonowanej. Wymierzona przez Prezesa URE kara w wysokości 4,24 % tego przychodu nie jest wygórowana zważywszy na znaczne odstępstwa wprowadzonego do obrotu paliwa od wymaganych norm jak również wysoki stopień szkodliwości czynu. Zważyć należy, że wprowadzanie do obrotu paliwa nie spełniającego należytych cech zagraża konsumentom, którzy je kupują. Nie ma przy tym znaczenia kwestia podnoszona przez powodów, że nie otrzymali oni zgłoszenia, aby na skutek tankowania paliwa w prowadzonej przez nich stacji uszkodzeniu uległ samochód któregośkolwiek z klientów. Gdyby tak się stało, to powodowie ponieśliby dodatkową dolegliwość odszkodowawczą, a w każdym razie wyrządzenie konsumentowi szkody nie jest przesłanką zastosowania art. 56 ustęp 1 pkt. 2 prawa energetycznego.

Na wysokość wymierzonej powodom kary ma również wpływ, zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt utrudniania przeprowadzenia kontroli przez jednego z ówczesnych współników spółki cywilnej – K. P. jak również okoliczność, że wobec tego współnika wyrokiem z dnia 18 czerwca 2008 r. orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej za obrocie i sprzedaży detalicznej paliw ciekłych i biopaliw ciekłych na okres 4 lat właśnie w związku z czynem stwierdzonym w zaskarżonej decyzji, co przyznał na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powodów. Wprawdzie K. P. nie został – jako były współnik spółki cywilnej – ukarany przez Prezesa URE karą pieniężną, nie mniej jego zachowanie w czasie, gdy prowadził wraz z powodami działalność gospodarczą ma wpływ na ocenę zachowania się przedsiębiorców.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak na wstępie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.